

Albert Camus - Dżuma

Czas i miejsce akcji.

Akcja powieści rozgrywa się w Oranie, algierskim mieście portowym, który jest prefekturą francuską (Algieria była wtedy kolonią francuską). Jest to miasto handlowe, pochłonięte interesami. 16 kwietnia 194. (autor nie podaje dokładnej daty) na ulicę wychodzą martwe szczury, wszystko kończy się około połowy lutego następnego roku kiedy opanowano chorobę. Dżuma jest ciekawie skonstruowana pod względem narracji. Narrator na początku nie chce nam zdradzić kim jest. Wiemy, że jest mieszkańcem Oranu, identyfikuje się z innymi obywatelami i bierze udział w opisywanych wydarzeniach. Pod koniec dowiadujemy się, że to sam doktor Rieux.

Znaczenie tytułu "Dżuma".

1. Dżuma jako choroba. Jest to dosłowne znaczenie wynikające z przebiegu wydarzeń ukazanych w książce.
2. Dżuma jako potężny kataklizm spadający na ludzi nieoczekiwanie. Nikt nie jest w stanie go przewidzieć ani go wytłumaczyć. Jest symbolem zagrożenia i bezradności człowieka względem żywiołu.
3. Dżuma jako wojna. Można zauważyć podobieństwo epidemii do drugiej wojny światowej, m.in. stan oblężenia miasta, rozłąka z bliskimi, segregacja ludności, odosobnienie chorych, kremacja zwłok.
4. Dżuma jako zło tkwiące w człowieku i na świecie. Tarrou powiedział : "Każdy nosi w sobie dżumę, nikt bowiem na świecie nie jest od niej wolny, mikrobia jest czymś naturalnym". Każdy człowiek nosi w sobie zło.
5. Dżuma jako absurd. Jest to nasza rzeczywistość, której w żaden sposób nie jesteśmy w stanie racjonalizować bo wypełnia ją absurd. Jest ciągiem tragicznych zdarzeń, które pogłębiają naszą samotność i poczucie obcości świata. Świat przedstawiony przez Camusa zapełniony jest ludźmi będących marionetkami w rękach ślepego losu. Nie ma on oparcia w opatrności boskiej. Bóg nie troszczy się swoje dzieci, czyli go nie ma, życiem na ziemi rządzi przypadek. Człowiek w

swym nieszczęściu jest zdany sam na siebie,
towarzyszy mu rozpacz, samotność.

Najważniejsze motywy.

Motyw śmierci.

Śmierć towarzyszy bohaterom niemal przez cały czas trwania akcji „Dżumy”. Najpierw umierają zwierzęta, potem ludzie. Śmierć staje się nieodłącznym elementem krajobrazu i życia, a grzebanie ogromnej ilości zwłok codzienną czynnością. Śmieć, która uderza losowo i nieoczekiwanie, nie oszczędza ani wielkich, ani bogatych.

Motyw rodziny.

Epidemia rozdziela rodziny – ludzie nie mogą być blisko siebie, wspierać się w cierpieniu. Każdy bohater radzi sobie inaczej z tym faktem: Rieux pochłania praca, Rambert myśli tylko o ucieczce z miasta. Kiedy epidemia zaczyna zaprzętać ich myśli całkowicie, więzy rodzinne zdają się rozluźniać. Każdy cierpi osobno, na własną rękę, sam na sam z własnymi myślami i strachem. Członkowie rodzin nie uczestniczą w ostatniej drodze swoich bliskich, nie mogą też być obecni przy ich śmierci.

Motyw wolności.

O tym, jak ważna jest wolność dla człowieka, dowiadujemy się, kiedy bramy miasta zostają zamknięte. Ludzie tak rozpaczliwie potrzebują wolności, że próbują uciekać legalnie i nielegalnie. Nie znoszą zamknięcia, z rozpaczą oddają się rozpuszcieniu, zanikają wszelkie hamulce moralne. Zamknięcie zagrożonych dzielnic buduje podziały: ci, którzy zamieszkują te wolne od dżumy, czują się lepsi od reszty, są też z pewnością szczęśliwsi.

Motyw wiary.

Mieszkańcy miasta w obliczu epidemii stają się początkowo religijni: odwiedzają tłumnie kościół, modlą się (przykład religijności w obliczu tragedii).

Paradoksalnie, niewierzący lekarz swoją pracą daje przykład wierzącym. Ojciec Paneloux, ortodoksyjny zakonnik, w miarę zmian, jakie stają się udziałem mieszkańców, również zmienia swoją pogląd – staje się mniej konserwatywny, bardziej ludzki, nie traktuje już dżumy jako kary za grzechy mieszkańców Oranu, ale próbę dla ludzi.

Dżuma jako parabola.

Motto: „Jest rzeczą równie rozsądną ukazać jakiś rodzaj uwięzienia przez inny, jak ukazać coś, co istnieje rzeczywiście, przez coś innego, co nie istnieje”. To słowa zaczerpnięte z „Dziennika zarazy” Daniela Defoe, będące wyraźną wskazówką do parabolicznego odczytania tekstu.

Fabula powieści- jest schematyczna, skupiona na głównym wątku walki z chorobą. Zdarzenia są ukazane w sposób chronologiczny, bez wątków pobocznych.

Czas akcji nie jest sprecyzowany- autor celowo nie podaje ostatekniej cyfry daty (194.). Wiemy że wydarzenia dzieją się współcześnie, nie ma znaczenia kiedy dokładnie, tak samo nie ma znaczenia miejsce akcji, ponieważ mogłoby się to dziać gdziekolwiek. Wydarzenia dzieją się w pewnego rodzaju mikroświecie. Opisane wydarzenia pokazują ogólne treści, a nie prawdziwe wydarzenia.

Dżuma jako zło- choroba idealnie to obrazuje, spada nagle, bez wyraźnej przyczyny, budzi lęk, dezorganizuje życie i okazuje się próbą dla ludzkich charakterów.

Powieść ma charakter filozoficzno-refleksyjny- autor sporo miejsca poświęcił rozważaniom na temat ludzkiego losu, sensu istnienia, właściwych postaw moralnych, znaczenia cierpienia, ludzkich słabości.

Postacie reprezentują pewne postawy- najistotniejsze są ich poglądy, to jak zachowują się w obliczu zagrożenia

Charakterystyka Doktora Rieux

Dżuma - Albert Camus

Doktor Bernard Rieux jest lekarzem w Oranie, jednym z głównych bohaterów powieści oraz jej narratorem. Jego wygląd opisuje Jean Tarrou w swoim dzienniku; „Wygląda na trzydzieści pięć lat. Średniego wzrostu. Mocne ramiona. Twarz niemal kwadratowa. Oczy ciemne i lojalne, ale szczęki wystające. Duży i regularny. Czarne włosy obcięte bardzo krótko. Usta łukowate, wargi pełne i niemal zawsze zaciśnięte. Wygląda trochę na sycylijskiego chłopca ze swoją opaloną skórą, czarnym włosiem i ubraniami zawsze w ciemnych kolorach, w których jest mu jednak dobrze. Chodzi szybko. Zstępuje z chodnika nie zmieniając kroku, ale najczęściej na przeciwległy chodnik lekko wskakuje. Jest roztargniony przy kierownicy swego auta i często zostawia strzałki kierunkowe uniesione, nawet już po zakręcie. Zawsze z gołą głową. Wygląda na człowieka zorientowanego w sytuacji.” Doktor Rieux to osoba, która od samego początku walczyła z dżumą. Jako pierwszy widzi zagrożenie epidemii i stara przekonać innych lekarzy oraz władze miasta do podjęcia odpowiednich środków. W swojej pracy jest wytrwały i zacięty. Nie uważa się za bohatera, twierdzi, że walka z dżumą to tylko kwestia uczciwości. Rieux nie wierzy w Boga. Do tej pory był przez chorych traktowany jako wybawiciel, teraz w obliczu dżumy mieszkańcy Oranu traktują go jako zapowiedź śmierci najbliższych. W swojej pracy przypomina Syzyfa, mitologicznego bohatera, któremu Camus poświęcił jeden ze swoich esejów - Mit Syzyfa. Camus szczególnie interesuje moment, w którym Syzyf, po nieudany wtaczaniu kamienia na górę, schodzi w dół, świadomy tego, że

kolejna próba i tak nie przyniesie skutku. Mimo to podejmuje się wysiłku po raz kolejny. Postawa doktora, który uparcie walczy z dżumą mimo świadomości konieczności swojej przegranej jest podobna do syzyfowej. Rieux można określić jako człowieka doświadczonego przez cierpienie. Przeżywa boleśnie rozstanie z żoną i jej śmierć. Jest on osobą, która poświęca się dla dobra i szczęścia innych, ale nie zapomina o szczęściu osobistym. Zaprzyjaźnia się z Tarrou i wspólnie z nim na chwilę zapomina o tym, że w Oranie szaleje dżuma. Później bardzo boleśnie przeżywa jego śmierć. Rieux doświadczając tak ogromnego cierpienia zdaje sobie sprawę, że jest ono wpisane w ludzką egzystencję. Próbuje mu się przeciwstawiać, pamiętając o tym, że "w ludziach więcej rzeczy zasługuje na podziw niż na pogardę".